

Sygnatura akt XIV C 910/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P. 28-12-2016 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 15-12-2016r. w P.

na rozprawie sprawy z powództwa **A. Ł. (1)**

przeciwko **(...) Company SE w R.**

o zapłatę i ustalenie

1.Zasądza od pozwanego (...) Company SE w R. na rzecz powoda A. Ł. (1) kwotę 86.416,30zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy czterysta szesnaście złotych 30/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

a) od kwoty 46.416,30zł (czterdzieści sześć tysięcy czterysta szesnaście złotych 30/100) od 07 stycznia 2012r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 3.583,70zł (trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt trzy złote 70/100) od 17 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

c) od kwoty 36.416,30zł (trzydzieści sześć tysięcy czterysta szesnaście złotych 30/100) od 28 października 2015r. do dnia zapłaty.

2.Ustala odpowiedzialność pozwanego (...) Company SE w R. za skutki wypadku z 26 czerwca 2011r. mogące pojawić się u powoda A. Ł. (1) w przyszłości.

3.W pozostałym zakresie powództwo oddala.

4.Znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

5.Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Company SE w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w P. kwotę 4.421zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia jeden złotych) tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 2.084,04zł (dwa tysiące osiemdziesiąt cztery złote 04/100) tytułem wydatków obciążających pozwanego, a pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

6.Nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

SSO J.Czajka-Baon

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2012 roku powód A. Ł. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R.:

a) kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi:

- od kwoty 46.525,30 zł od dnia 7 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.583,70 zł od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty,

a) ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powoda za skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu pozwu podano, iż w dniu 26 czerwca 2011 roku powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był K. S. (1). Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w chwili zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 13.583,70 zł. W ocenie powoda doznana przez niego krzywda zasługuje na zrekomensowanie żadaną w niniejszym pozwie dodatkową kwotą zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł, albowiem zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i powinno znosić negatywne odczucia poszkodowanej osoby. W przypadku powoda będą to w pierwszym rzędzie: ból i cierpienie, jakich doznał w wyniku wypadku, skutki wypadku na przyszłość, wpływ wypadku na życie powoda, rozmiar uszczerbku na jego zdrowiu, wyłączenie z normalnego funkcjonowania oraz jego młody wiek. Powód wskazał, iż roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku wywodzi z art. 189 k.p.c. Ponieważ w wyniku ww. wypadku powód doznał bardzo poważnych obrażeń ciała istnieje ryzyko pogorszenia się jego stanu zdrowia w przyszłości, ujawnienia się nowych schorzeń i urazów związanych z wypadkiem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany podał, iż stoi na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie zostało wypłacone zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. w pełnej wysokości, całkowicie odpowiadającej rozmiarowi doznanej przez powoda krzywdy, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 26 czerwca 2011 roku, a tylko taka krzywda może być przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie. Pozwany podkreślił, że zadośćuczynienie w wysokości przyznanej, tj. łącznie 13.583,70 zł jest adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy i pozwala na złagodzenie odczuwanych przez niego cierpień – zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Uwzględnia ono negatywny wpływ wypadku na różnorodne aspekty życia powoda, a także takie istotne okoliczności jak zakres i charakter następstw wypadku (w tym uszczerbek na zdrowiu), wiek powoda i jego sytuację życiową. Pozwany podał, że swoją decyzję w zakresie wysokości zadośćuczynienia podjął nie w sposób dowolny, lecz w oparciu o unikalny algorytm, uwzględniający realnie takie czynniki jak trwały procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda, jego wiek, okres leczenia, widoczność następstw urazu oraz utratę możliwości korzystania ze sportu i rozrywek. W takiej sytuacji oczywistym staje się, że funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia jest w przedmiotowej sprawie spełniona, a więc brak jest uzasadnienia dla dalszego zwiększania zadośćuczynienia. Brak jest także uzasadnienia dla zarzutu nieuwzględnienia jakichkolwiek okoliczności wpływających na rozmiar krzywdy. Zdaniem pozwanego, przyznanie na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości łącznie ponad 63.000 zł doprowadziłoby do znaczącego wzbogacenia powoda. Kwota ta w zestawieniu z obrażeniami doznanymi przez powoda jawi się jako zdecydowanie wygórowana i oderwana od krzywdy doznanej przez powoda. Nadto pozwany podniósł, że kwestionuje związek stanu zdrowia powoda z wypadkiem z dnia 26 czerwca 2011 roku. Jak się bowiem wydaje, z dokumentacji medycznej dołączonej do pozwu wynika, że powód w 2011 roku przebył inny wypadek drogowy, po którym korzystał z pomocy lekarskiej i pozostawał na zwolnieniu lekarskim z uwagi na silny ból ręki.

Pismem procesowym z dnia 16 lipca 2015 roku (k. 311 - 313) pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w zakresie kwoty żądania określonego w punkcie 1 pozwu o kwotę 86.416,30 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku z czym wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 136.416,30 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 26 czerwca 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi od kwoty:

- 46.525,30 zł od dnia 7 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- 3.583,70 zł od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty,
- 86.416,30 zł od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty,

1. ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 26 czerwca 2011 roku,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłatę skarbową od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34zł.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podniósł, iż stan zdrowia powoda oraz brak powrotu do sprawności fizycznej sprzed wypadku uzasadnia rozszerzenie powództwa o kwotę 100.000 zł, to jest do kwoty łącznej 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Skutki przedmiotowego wypadku i urazów doznanych przez powoda będą rzutowały na całe jego życie, co potwierdzają wydane w sprawie opinie biegłych z zakresu neurochirurgii, psychiatrii i psychologii. Biorąc pod uwagę, iż na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacona została powodowi kwota 13.583,70 zł powód modyfikuje żądanie pozwu i wnosi aktualnie o zasądzenie kwoty 136.416,30 zł.

W odpowiedzi na powyższe pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w rozszerzonym zakresie (k. 336 - 339).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2011 roku w R. (gmina C.) kierujący pojazdem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. S. (2) na skrzyżowaniu dróg, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej – pomimo obowiązku – nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi osobowemu marki A. R. 146 o numerze rejestracyjnym (...) kierowanemu przez D. K. wskutek czego doprowadził do bocznego zderzenia się obu pojazdów. W wyniku wypadku poważnych obrażeń ciała doznał powód, który był pasażerem pojazdu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Bezpośrednio po zdarzeniu powód stracił przytomność. Niezwłocznie, transportem sanitarnym, został przewieziony do Zakładu Opieki Zdrowotnej w C., skąd po podstawowym zaopatrzeniu urazów w tamtejszej Izbie Przyjęć został skierowany do Szpitala (...) w P.. Wykonane badania rtg wykazały bowiem złamania kości podstawy i sklepienia czaszki. Z uwagi na stan ogólny powoda (nieprzytomny, zaczynające się zaburzenia oddechowe), wymagający konieczności leczenia, powód został przyjęty na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) w P. z rozpoznaniem następujących obrażeń:

- urazu wielomiejscowego,
- urazu śródczaszkowego,
- krwiaka nadtwardówkowego po stronie lewej,
- mnogiego złamania kości czaszki – łuski kości lewej, ściany zatoki klinowej po stronie prawej, czołowej, sitowej i lewej kości ciemieniowej,

- złamania kości udowej lewej.

W czasie pobytu na Oddziale, który trwał do dnia 30 czerwca 2011 roku, u powoda w trybie pilnym wykonano zabieg operacyjny kraniotomii (płatowego otwarcia czaszki), podczas którego usunięto masy krwaka uciskające płat czołowy lewy. Krwaki nadtwardówkowy okolicy czołowej lewej spowodował ucisk struktur płata czołowego lewego, co stało się przyczyną niedokrwienia mózgu, co spowodowało organiczne uszkodzenie mózgu, które w okresie późniejszym powoduje zanik tkanki mózgowej na skutek przebytego ucisku mózgu. Z uwagi na lokalizację obrażeń (lewy płat czołowy), uraz powoduje typowe dla płata czołowego objawy zaburzeń, tzw. wyższych czynności mózgowych (zdolności kojarzeniowych, pamięci, zdolności uczenia się, kontaktu z otoczeniem).

Po dwóch dniach konieczna była także rewizja rany operacyjnej z uwagi na utrzymujące się znaczne krwawienie. Po ustabilizowaniu stanu zdrowia powoda został przeniesiony na Oddział (...), gdzie przeprowadzono u niego zabieg operacyjny polegający na repozycji trzonu kości udowej lewej. Powód opuścił szpital w dniu 15 lipca 2011 roku z zaleceniem chodzenia przy pomocy kul łokciowych z częściowym obciążeniem lewej kończyny dolnej, kontynuowania ćwiczeń wyuczonych w oddziale, dalszego przyjmowania wskazanych leków oraz kontynuowania leczenia w poradniach neurochirurgicznej i ortopedycznej. Stosując się do powyższych zaleceń powód rozpoczął leczenie w powyższych poradniach specjalistycznych oraz został poddany rehabilitacji. Powód odbył 2 – 3 rehabilitacje po 10 dni każda, rehabilitacja odbywała się w szpitalu w C.. U powoda zdiagnozowano również zaburzenia osobowości po przebyłym urazie czaszkowo – mózgowym. W związku z doznanymi urazami wskutek zdarzenia z dnia 26 czerwca 2011 roku powód decyzją (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. został zaliczony do grupy osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Po opuszczeniu szpitala, przez okres 5 – 6 miesięcy, powód wymagał opieki i pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego – przygotowywaniu posiłków, myciu, praniu garderoby. Przez pierwsze 3 miesiące powód wstawał z łóżka jedynie w celu udania się do toalety lub łazienki z pomocą dwóch kul łokciowych i bez obciążania lewej kończyny dolnej i to zawsze w asyście osoby trzeciej z uwagi na bóle oraz zawroty głowy, a także bóle kości udowej. Cierpiał także na zaburzenia ostrości wzroku oraz zaburzenia równowagi – co utrzymywało się przez okres około 6 miesięcy. Cierpiał także na wzmożoną nerwowość, męczliwość, zaburzenia pamięci.

Po upływie 6 miesięcy powód zaczął poruszać się przy pomocy jednej kuli.

dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym (k. 11), dowód osobisty powoda (k. 12 – 13), akt oskarżenia (k. 14 - 17), dokumentacja medyczna (k. 19 - 48), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 49), pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (k. 18), opinia sądowo – lekarska neurochirurga dr med. R. S. (k. 164 –168), zeznania świadka T. Ł. (k. 117 – 117v), zeznania świadka R. Ł. (k. 117v), zeznania świadka A. Ł. (2) (k. 117v – 118), przesłuchanie powoda A. Ł. (1) (min. 00:07:51-01:19:15, k. 422-423v)

W dniu 1 grudnia 2011 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę wnosząc o:

a) zapłatę na podstawie art. 445 § 1 k.c. kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (jednocześnie powód zaznaczył, że powyższe roszczenie ma charakter tymczasowy i z uwagi na charakter i zakres odniesionych przez osobę poszkodowaną obrażeń ciała, jak również mając na uwadze kontynuację leczenia zastrzega sobie możliwość jego zmiany w terminie późniejszym),

b) wypłatę na podstawie art. 444 § 1 k.c.:

- kwoty 400 zł tytułem zwrotu kosztów stosowania diety bogato białkowej i bogato witaminowej,
- kwoty 1.600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich,
- kwoty 1.079,85 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych,

a) wypłatę na podstawie art. 361 § 2 k.c. kwoty 590 zł tytułem odszkodowania za zniszczone i utracone w wyniku wypadku odzież i rzeczy osobiste.

Wszczęte postępowanie likwidacyjne doprowadziło do uznania przez pozwanego swojej odpowiedzialności i wypłaty na rzecz powoda następujących świadczeń:

- 13.583,70 zł tytułem zadośćuczynienia,
- 1.600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich,
- 866,72 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych,
- 196,67 zł tytułem zwrotu kosztów zniszczonych rzeczy.

W dniu 9 lutego 2012 roku powód odwołał się od decyzji pozwanego z dnia 12 grudnia 2011 roku wnosząc o weryfikację wysokości przyznanego zadośćuczynienia i ustalenie go w łącznej kwocie 60.000 zł.

W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

dowód: zgłoszenie szkody (k. 50 - 53), potwierdzenie przyjęcia szkody komunikacyjnej (k. 54), decyzja (k. 55), pismo D. Likwidacji S. (k. 56 - 57, 102), odwołanie od decyzji (k. 58 - 59), decyzja – podtrzymanie (k. 60), akta szkody na nośniku CD (k. 104)

W 2012 roku powód rozpoczął naukę w policealnej szkole w C. o profilu technik bhp. Następnie podjął naukę w policealnym Technikum Administracji. Naukę zakończył po pierwszym semestrze z uwagi na fakt, iż uczenie sprawiało mu bardzo duże trudności.

W marcu 2013 roku powód dostał pracę w sklepie motocyklowym jako sprzedawca.

W dniach 28 – 31 sierpnia 2013 roku powód był leczony ponownie na Oddziale (...) w P.. W dniu 29 sierpnia 2013 roku usunięto gwóźdź anatomiczny z lewej kości udowej. Po operacji zalecono chodzenie o kulach łokciowych z częściowym obciążeniem lewej kończyny dolnej. Kule odstawiono po 6 tygodniach. Po operacji powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 6 miesięcy. Gdy odzyskał sprawność ruchową podjął pracę w zakładzie podkładów strunowych w M. U. jako operator. Była to umowa o pracę na czas określony do listopada 2014 roku. Po upływie tego okresu powód mógł kontynuować pracę w ww. zakładzie na stanowisku pracownika fizycznego, ale się nie zdecydował, gdyż nie mógł obciążać operowanej nogi. Rozpoczął pracę jako sprzedawca w sklepie w C..

dowód: opinia sądowo – lekarska biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii (k. 357 - 365), przesłuchanie powoda A. Ł. (1) (min. 00:07:51-01:19:15 k. 422-423v)

W chwili zdarzenia powód miał 20 lat i ukończone technikum im. J. N. (1) w C.. Po wypadku dowiedział się, że zdał egzamin maturalny. Po ukończeniu szkoły chciał rozpocząć studia na kierunku informatyki. Powód planował w przyszłości podjąć pracę w policji. Interesował się egzaminami wstępnymi do policji, przygotowywał się do testów sprawnościowych. Powód czynnie uprawiał sport – dużo biegał, grał w piłkę nożną, jeździł na rowerze i na rolkach. Większość czasu spędzał na powietrzu w ruchu. Po wypadku rozstał się z dziewczyną.

Powód z tytułu świadczeń odszkodowawczych pozostających w związku z wypadkiem z dnia 26 czerwca 2011 roku otrzymał świadczenie w kwocie 3.600 zł wypłacone przez Towarzystwo (...) S.A. potwierdzone decyzją z dnia 22 listopada 2011 roku, w ramach ubezpieczenia „Wypadek & Przezorność ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci, młodzieży i personelu w placówkach oświatowych”.

W chwili wyrokowania powód miał ukończone 25 lat. Od lutego 2016 roku powód pracuje jako listonosz na auto rejonie na zastępstwie. Obsługuje rejony wiejskie, do których dojeżdża samochodem. Nie może pracować jako listonosz

miejski, albowiem musiałyby dużo chodzić co mogłoby powodować ból w udzie. Z uwagi na ból głowy, który odczuwa 2 – 3 razy w tygodniu zażywa środki przeciwbólowe przepisane przez lekarza rodzinnego (np. ketonal) lub takie, które może kupić bez recepty. Powód nie może uprawiać sportów, a z uwagi na charakter wykonywanej pracy nie ma czasu, aby jeździć na basen. Może jeździć na rowerze, lecz na krótkich dystansach.

Obecnie, z uwagi na lokalizację doznanych podczas wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku obrażeń (lewy płat czołowy), u powoda występuje nadmierna nerwowość, zaburzenia pamięci, zdolności koncentracji i uczenia się. Ponadto uszkodzeniu uległa dominująca półkula mózgu – czyli lewa u osoby praworęcznej. Wyrazem przebytego ucisku mózgu jest też dyskretne osłabienie siły mięśniowej ręki prawej. Uszcherbek łączny z powodu obrażeń głowy wynosi u powoda 36%.

Poza wymienionymi obrażeniami u powoda nie ujawniły się inne następstwa wypadku. A z uwagi na okres, jaki minął od wypadku, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że nie powinny pojawić się także w przyszłości.

Skutki wypadku, jakie mogą być w przyszłości odczuwane przez powoda są przede wszystkim natury psychicznej (wzmoczona nerwowość, okresowe zaburzenia snu związane z lękami). Nie powinny w większym stopniu rzutować na aktywność zawodową i rodzinną powoda ale okresowo mogą powodować wskazania do leków uspokajających. Obecnie u powoda nie powinny też występować większe dolegliwości bólowe związane z urazem głowy (bóle głowy oraz zawroty były nasilone w okresie pierwszych 6 miesięcy od wypadku). Okresowo powód może wymagać prostych leków przeciwbólowych z powodu bólów głowy. Ponieważ nie ma istotnego niedowładu kończyn, nie ma także potrzeby specjalistycznej rehabilitacji.

dowód: decyzja wypłaty świadczenia (k. 132), dokumentacja lekarska (k. 127, 142 – 147, 150 – 152, 154), opinia sądowno – lekarska dr med. R. S. – neurochirurga (k. 164 – 168, 188), przesłuchanie powoda A. Ł. (1) (min. 00:07:51-01:19:15 k. 422-423v)

Z uwagi na obrażenia odniesione w wypadku powód nie mógł zrealizować swoich życiowych i zawodowych planów, co powodowało jego załamanie psychiczne, uczucie smutku i nerwowość.

Przez wypadek powód musiał zweryfikować również sposób spędzania wolnego czasu przez siebie. Przez wiele miesięcy nie mógł spotykać się z przyjaciółmi w tych miejscach, które do tej pory preferował, tj. boisko, pub, dyskoteki. Utrzymywał sporadyczne kontakty z kolegami. Ograniczył wyjścia z domu, gdyż przebywanie w miejscach zatłoczonych i gwarnych powoduje obecnie u powoda stany rozdrażnienia psychicznego i nasila bóle głowy. Powód potrzebuje obecnie więcej czasu na wykonywanie rutynowych czynności, czuje się bardziej spowolniały i nerwowy.

Obecnie powód cierpi na łagodne zaburzenia procesów poznawczych, psychicznych, organiczną chwiejność afektywną i przewlekłą reakcję adaptacyjną depresyjną o charakterze egzystencjalnym.

Łagodne zaburzenia procesów poznawczych przejawiają się trudnościami w zakresie pamięci (odtworzenie, uczenie się nowego materiału), koncentracji uwagi, myśleniu (spowolnienie w rozwiązywaniu problemów, abstrahowaniu), w języku (rozumienie, dobór słów) i funkcjonowaniu wzrokowo – przestrzennym. Organiczna chwiejność afektywna polega na tym, iż występują niekontrolowane, nietrwałe i zmienne przejawy emocji, różne nieprzyjemne wrażenia cielesne (zawroty głowy, pobolewania, ból). Często towarzyszą męczliwość i astenia. Uszkodzenia płata czołowego dają charakterystyczny obraz w postaci zaniku spontaniczności, apatii, abulii z nastrojem dysfotycznym, chwiejnością uczuciową. Przewlekła reakcja adaptacyjna depresyjna jest odpowiedzią na rozpoznawalny stresor. Objawy obejmują zwykle kilka typów emocji: lęk, depresja, martwienie się, napięcie, gniew. Zaburzenia adaptacyjne albo wygasają w ciągu 2 – 3 lat albo ulegają (zwłaszcza w kontekście czynników podtrzymujących) utrwaleniu i przechodzą w uporczywe zaburzenia nastroju. Wyżej wymienione zmiany chorobowe wynikają z organicznego pourazowego uszkodzenia (...) w wypadku komunikacyjnym w dniu 26 czerwca 2011 roku. Z uwagi na organiczne podłoże zaburzeń rokowanie co do całkowitego powrotu do zdrowia jest niepomyślne.

Uraz czaszkowo – mózgowy, jakiego doznał powód w wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku skutkuje zarówno negatywnymi konsekwencjami w obszarze funkcji poznawczych (zaburzenia koncentracji, pamięci, trudności w uczeniu nowego materiału), jak i emocjonalno – wolicjonalnym (nagle występujące stany rozdrażnienia, trudności w kontroli własnych emocji, zmienność nastrojowa, obniżona aktywność).

W przyszłości organiczne zmiany afektywne mogą przybrać obraz tzw. zespołu czołowego (tj. wynikające z uszkodzenia płata czołowego) i poprzez znacznie bardziej nasilone i trwałe objawy, znacząco zaburzyć funkcjonowanie społeczne powoda, jego relacje z otoczeniem, upośledzając mu pełnienie ról społecznych.

Z uwagi na organiczny aspekt (organiczne uszkodzenie (...)), dolegliwości których doznaje powód, mają charakter trwałe; istnieje także niebezpieczeństwo ich nasilenia. Charakter dolegliwości zakłóca relacje z otoczeniem, wpływa negatywnie na aktywność życiową.

Ból i cierpienie psychiczne związane z wypadkiem wynikają zarówno z aspektu egzystencjonalnego, jak i z zaburzeń emocjonalno – wolicjonalnych w obrazie uszkodzenia mózgu. Ze względu na stan psychiczny powód wymagał i nadal wymaga wsparcia najbliższego otoczenia.

Aktualnie ze względu na stan psychiczny powód wymaga psychoterapii podtrzymującej i nastawionej na wydobycie zasobów i nakreślenie celów na przyszłość. Tego rodzaju świadczenia powód może uzyskać bezpłatnie w ramach NFZ.

W zakresie funkcjonowania psychicznego odczuwane przez powoda trudności w zakresie funkcji poznawczych stanowią przeszkodę do realizacji studiów wyższych. Nie może także ubiegać się o przyjęcie do służb mundurowych.

Ze względu na stan psychiczny powód może wykonywać pracę nie wymagającą długotrwałego wysiłku intelektualnego, spokojną, bez presji czasu, najlepiej w warunkach pracy chronionej.

Doznane w wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku skutki w zdrowiu psychicznym kwalifikują zaburzenia psychiczne u powoda na poziomie 50% uszczerbku na zdrowiu.

dowód: opinia sądowo – psychiatryczna (k. 208 – 214, 270 – 271, 296), opinia psychologiczna (k. 250 - 256)

Jeśli chodzi o skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku w zakresie ortopedii i traumatologii to odległym skutkiem wypadku i leczenia są blizny pooperacyjne, deformacja czaszki w miejscu złamania i wykonania kraniotomii oraz ograniczenie ruchomości lewego stawu biodrowego. Trwały uszczerbek w ww. zakresie wynosi u powoda 10%. W ww. zakresie obrażeń w przyszłości nie powinny wystąpić nowe, ujemne dla zdrowia powoda następstwa wypadku.

Powód odczuwa bóle lewego biodra i uda przy zmianach pogody, przy dużym obciążeniu i długim chodzeniu. Jak długo siedzi odczuwa narastające drętwienie pośladka lewego w okolicy blizny po założeniu gwoźdźcia śródszpikowego.

Złamanie lewej kości udowej, prawidłowo wygojone, z niewielkim ograniczeniem ruchomości lewego stawu biodrowego nie ogranicza czynności codziennego życia w żadnym stopniu. Wygojone złamanie lewej kości udowej nie ogranicza zdolności powoda do pracy.

dowód: opinia sądowo – lekarska biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii (k. 357 - 365)

Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego w sprawie materiału.

Zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Przyznanie faktów przez pozwanego nie budziło wątpliwości, dlatego Sąd przyjął objęte nimi okoliczności bez dowodów.

Sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania: opinia biegłego sądowego z dziedziny neurochirurgii dr med. R. S., opinia sądowo – psychiatryczna lek. med. M. M. oraz opinia biegłego sądowego dr n. med. J. N. (2) zasługują

na pełną wiarygodność. Zostały sporządzone przez specjalistów z dziedziny neurochirurgii, psychiatrii oraz ortopedii i chirurgii urazowej na podstawie dokumentacji medycznej oraz badania powoda. Opinie odpowiadają na pytania postawione w tezie dowodowej postanowienia dopuszczającego dowód z opinii.

Również opinię biegłej psycholog B. L. Sąd uznał za dowód przydatny i bardzo wartościowy. Została ona sporządzona przez stałego biegłego sądowego, a więc specjalistę dysponującego dużą wiedzą i doświadczeniem w swojej dziedzinie wiedzy. Opinia udzieliła odpowiedzi na tezę dowodową zawartą w postanowieniu Sądu, została sporządzona w sposób rzetelny i wyczerpujący. Jest logiczna i zrozumiała. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w niej wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty prywatne, które wskazał jako podstawę swoich ustaleń. Dokumenty te w większości zostały dołączone do akt w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałami przez pełnomocników stron – radców prawnych. Te poświadczenia korzystały z domniemania prawnego zgodności treści z prawdą (art. 129 § 3 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c.), które w żadnym wypadku nie zostało obalone. Część dokumentów została złożona w kopiach, których wierność oryginałom nie budziła wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana, dlatego Sąd uznał, że stanowią one wiarygodne potwierdzenie istnienia oryginałów. Dokumenty, na podstawie których dokonano ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swej autentyczności. Także zgodność ich treści z prawdą nie wywoływała zastrzeżeń i nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Zatem nie było podstaw do odmówienia im w tym zakresie zaufania.

Sąd uznał za generalnie wiarygodne zeznania świadków T. Ł., R. Ł. i A. Ł. (2). Są oni osobami bliskimi dla powoda z racji łączącego ich z nim pokrewieństwa i powinowactwa. Mogło to skutkować zarówno niezamierzoną tendencyjnością, jak i celową nieprawdziwością ich zeznań, motywowaną chęcią dopomożenia powodowi w osiągnięciu korzystnego wyniku procesu. Analiza treści zeznań świadków i sposobu ich składania nie potwierdziła jednak tego typu obaw. Były one spontaniczne i szczerze, a także wyważone, spójne i logiczne. Koncentrowały się na faktach i nie zawierały elementów mogących świadczyć o ich tendencyjności, jak stwierdzenia sprzeczne z zasadami doświadczenia, nieuzasadnione oceny i tezy będące wynikiem wnioskowań redukcyjnych lub w ogóle niezgodnych z zasadami logiki. Świadczyli w żadnym momencie swoich zeznań nie wyszli samorzutnie poza okoliczności, które były im znane na podstawie własnych obserwacji. Żaden z nich nie starał się samorzutnie podawać korzystnych dla powoda faktów lub ocen. Jeśli odnośnie jakiegokolwiek okoliczności nie mieli wiedzy lub jej nie pamiętali, wyraźnie to zaznaczali i nie próbowali swojej niewiedzy zastępować korzystnymi dla powoda domysłami.

Poza tym, że same w sobie były wiarygodne, zeznania świadków T. Ł., R. Ł. i A. Ł. (2) wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały. Zeznania te zasadniczo współgrały także z pozostałym materiałem dowodowym, tworząc spójny obraz zdarzeń. W tym zakresie podkreślenia przede wszystkim wymaga, że w części dotyczącej rodzaju i rozmiaru cierpień fizycznych powoda związanych z doznany urazem i jego leczeniem, zeznania świadków znajdowały potwierdzenie w dokumentach. Z kolei zeznania tych świadków dotyczące konsekwencji wypadku dla fizycznego i psychicznego funkcjonowania powoda potwierdziły w swoich opiniach biegła psychiatra i biegła psycholog.

W niniejszej sprawie, z oczywistych przyczyn, znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogły mieć jedynie zeznania powoda. Dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do jego zeznań. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem procesu, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest najbardziej niepewny jako źródło poznania prawdy. Dlatego też zeznania powoda Sąd dokładnie zweryfikował, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. W konsekwencji Sąd uznał je za generalnie wiarygodne. Były one przekonujące, spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, to jest zeznaniach świadków, dokumentach oraz opiniach biegłych. W szczególności, co do opisywanych przez powoda cierpień, jakie przyniósł mu doznany uraz, jego zeznania znajdowały potwierdzenie w opiniach biegłych, dokumentacji lekarskiej oraz zeznaniach świadków. Podkreślenia także wymaga, że choć fizyczne i psychiczne skutki urazu były dla powoda bardzo ciężkie, w swoich zeznaniach wypowiadał się na ten temat dość oszczędnie i wyraźnie bez nastawienia na tendencyjne przedstawienie swojej sytuacji jako gorszej niż w rzeczywistości. Także to przekonywało o szczerości jego zeznań.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził od pozwanego zakładu ubezpieczeń roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za wynikłą z jego ruchu szkodę w postaci uszkodzenia ciała i jej konsekwencji.

Odpowiedzialność pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R. wynika z zawarcia przez właściciela samochodu, którym kierował sprawca wypadku komunikacyjnego, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zdarzenie miało miejsce w dniu 26 czerwca 2011 r. W związku z tym, do odpowiedzialności za szkodę niemajątkową zastosowanie będą miały przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast według art. 35 ww. ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak to wynika z przytoczonych przepisów, zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zgłoszoną przez powoda szkodę. Nadto, już w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że nie zachodzi żadna z przesłanek egzoneracyjnych pozwalających na uwolnienie się ubezpieczonego od odpowiedzialności za powstałą szkodę, wobec czego należy uznać jego odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 26 czerwca 2011 roku. Pozwany nie kwestionował również wydanych w toku procesu opinii biegłych sądowych, zeznań świadków, jak też zeznań samego powoda. Sporna była jedynie wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podzielił pogląd powoda, że wyplacona dotychczas kwota zadośćuczynienia w wysokości 13.583,70 zł jest zbyt niska w zestawieniu z konsekwencjami wypadku, doznanymi obrażeniami ciała i cierpieniem jakich doznał powód.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpień), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika,

że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu roszczenie powoda zasadne jest w części. Na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 26 czerwca 2011 roku, powód doznał urazu wielomiejscowego, urazu śródczaszkowego, krwiaka nadtwardówkowego po stronie lewej, mnogiego złamania kości czaszki – łuski kości lewej, ściany zatoki klinowej po stronie prawej, czołowej, sitowej i lewej kości ciemieniowej, złamania kości udowej lewej. Po wypadku powód był całkowicie niesprawny ruchowo przez 2 – 3 tygodnie. Wymagał opieki w zakresie jedzenia, ubrania i chodzenia. Następnie sprawność powoda była częściowo ograniczona – powód chodził o kulach łokciowych bez obciążania lewej kończyny dolnej, od 26 września 2011 roku zezwolono na obciążanie. Chodzenie bez kul wprowadzono po 9 miesiącach od wypadku. Po operacji mającej na celu usunięcie zespolenia złamania lewej kości udowej zalecono powodowi chodzenie o kulach łokciowych z częściowym obciążeniem lewej kończyny dolnej. W związku z obrażeniami w postaci złamania kości udowej lewej powód wymagał opieki osób trzecich w okresie 3 miesięcy po wypadku oraz przez 6 tygodni po drugiej operacji. Opieka w najszerszym zakresie (mycie, ubieranie, pomoc przy czynnościach fizjologicznych) była niezbędna w pierwszych 2 – 3 tygodniach – w tym okresie powód przebywał w szpitalu. W następnym okresie czasu opieka i pomoc była konieczna w celu przygotowywania posiłków, ubieraniu, sprzątaniu otoczenia. Niezbędną pomoc osoby trzeciej biegli ocenili na 1 – 2 godziny dziennie.

Jeśli chodzi o skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku w zakresie ortopedii i traumatologii to odległym skutkiem wypadku i leczenia są blizny pooperacyjne, deformacja czaszki w miejscu złamania i wykonania kraniotomii oraz ograniczenie ruchomości lewego stawu biodrowego. Trwały uszczerbek w ww. zakresie wynosi u powoda 10%. W ww. zakresie obrażeń w przyszłości nie powinny wystąpić nowe, ujemne dla zdrowia powoda następstwa wypadku. Jeśli chodzi o skutki wypadku w zakresie neurologii z uwagi na lokalizację doznanych podczas wypadku obrażeń (lewy płąt czołowy), u powoda występuje nadmierna nerwowość, zaburzenia pamięci, zdolności koncentracji i uczenia się. Ponadto uszkodzeniu uległa dominująca półkula mózgu – czyli lewa u osoby praworęcznej. Wyrazem przebytego ucisku mózgu jest też dyskretne osłabienie siły mięśniowej ręki prawej. Uszczerbek łączny z powodu obrażeń głowy wynosi u powoda 36%. Poza wymienionymi obrażeniami u powoda nie ujawniły się inne następstwa wypadku. A z uwagi na okres, jaki minął od wypadku, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że nie powinny pojawić się także w przyszłości.

Z kolei skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku w zakresie zdrowia psychicznego kwalifikują zaburzenia psychiczne u powoda na poziomie 50% uszczerbku na zdrowiu. Z uwagi na organiczne podłoże zaburzeń rokowanie co do całkowitego powrotu do zdrowia jest niepomysłne. Uraz czaszkowo – mózgowy, jakiego doznał powód w wypadku z dnia 26 czerwca 2011 roku, skutkuje zarówno negatywnymi konsekwencjami w obszarze funkcji poznawczych (zaburzenia koncentracji, pamięci, trudności w uczeniu nowego materiału), jak i emocjonalno – wolicjonalnym (nagle występujące stany rozdrażnienia, trudności w kontroli własnych emocji, zmienność nastrojowa, obniżona aktywność). W przyszłości organiczne zmiany afektywne mogą przybrać obraz tzw. zespołu czołowego (tj. wynikające z uszkodzenia płata czołowego) i poprzez znacznie bardziej nasilone i trwałe objawy, znacząco zaburzyć funkcjonowanie społeczne powoda, jego relacje z otoczeniem, upośledzając mu pełnienie ról społecznych. Z uwagi na organiczny aspekt (organiczne uszkodzenie (...)), dolegliwości których doznaje powód, mają charakter trwały; istnieje także niebezpieczeństwo ich nasilenia. Charakter dolegliwości zakłóca relacje z otoczeniem, wpływa negatywnie na aktywność życiową.

Jeśli chodzi o cierpienia fizyczne, po wypadku powód odczuwał bóle w związku ze złamaniami kości czaszki, raną po trepanacji i złamaniem kości udowej lewej. Przez pierwsze 3 – 4 dni bóle były znikome lub nieodczuwalne z powodu braku pełnej świadomości powoda. Po odzyskaniu świadomości bóle miały duże nasilenie i powód odczuwał je przez

następne 2 – 3 tygodnie (do zwolnienia ze szpitala). Przez następne 3 miesiące powód odczuwał bóle o średnim nasileniu (do wygojenia się złamań). W późniejszym okresie czasu bóle miały małe nasilenie i stopniowo zanikały, ulegając okresowemu zwiększeniu. Po drugim pobyciu w szpitalu i leczeniu operacyjnym dolegliwości bólowe wróciły. Od końca sierpnia 2013 roku ból o dużym nasileniu trwał 2 – 3 tygodnie. Ból o średnim nasileniu trwał następne 3 – 4 tygodnie. Później bóle miały małe nasilenie aż do całkowitego ustąpienia w czasie następnych 2 miesięcy. Obecnie mogą się pojawiać okresowe dolegliwości bólowe w okolicy przebytych złamań. Dolegliwości mogą występować w związku z przeciążeniem lub zmianami pogody.

Miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę odczuwane przez niego cierpienia psychiczne. Chodzi tutaj przede wszystkim o przystosowanie się do zaistniałej sytuacji. Powód przed wypadkiem był w pełni zdrową i sprawną osobą, czynnie uprawiał sport – dużo biegał, grał w piłkę nożną. W chwili wypadku miał 20 lat. Planował w przyszłości podjąć pracę w policji. Z uwagi na obrażenia odniesione w wypadku powód nie mógł zrealizować swoich życiowych i zawodowych planów, co powodowało jego załamanie psychiczne, uczucie smutku i nerwowość. Do czasu wypadku powód nie chorował z wyjątkiem przeziębień, nie ulegał innym wypadkom i urazom. Do czasu wypadku nie był leczony psychiatrycznie i nie korzystał z terapii psychologicznej. Po wypadku zgłosił się do psychiatry. Po wypadku powód odczuwał niekorzystne zmiany swojego samopoczucia psychicznego, miał momenty w swoim życiu, że trudno mu było rano wstać i zmobilizować się do codziennych zajęć. Po wypadku powód stał się bardziej wrażliwy emocjonalnie. Powód ujawnia wysoki poziom potrzeby wsparcia. Obecnie jest osobą bardziej zamkniętą w sobie, skłoną do refleksji i wewnętrznego typu przeżywania. W związku z niekorzystnymi zmianami estetycznymi w wyglądzie zewnętrznym z powodu powstałych blizn, powód doświadcza uczucia straty. Z uwagi na przebyty wypadek powód ma poczucie zahamowania i utraty sprawstwa w swoim życiu, czuje się mniej bezpiecznie. Doświadcza negatywnych zmian swojego nastroju konfrontując obecny stan psychiczny z tym sprzed wypadku. Uczestnictwo w wypadku komunikacyjnym i wielomiesięczne zmaganie się z jego konsekwencjami było dla powoda bardzo krytycznym wydarzeniem życiowym, zmuszającym go do rekonstrukcji dotychczasowego życia. W związku z potrzebą zmiany wartości i planów życiowych, powód często doświadczał frustracji, która negatywnie wpływała na jego samopoczucie psychiczne. Powód przejawia obniżenie swojego podstawowego nastroju w postaci częstego odczuwania smutku, lęków o swoją przyszłość, zamartwiania się o zdrowie, zaburzeń snu i trudności w zakresie mobilizowania się do aktywności. Aktualnie, pomimo częściowej, subiektywnie odczuwanej poprawy samopoczucia fizycznego i psychicznego, stany dekompensacji psychicznej powoda utrzymują się nadal. Powód cechuje się większą wrażliwością emocjonalną i większą pobudliwością niż miało to miejsce przed wypadkiem. Doświadczenie zatem skutków wypadku komunikacyjnego w sposób istotny wpłynęło na psychikę powoda oraz postrzeganie przez niego świata i spowodowało pojawienie się objawów psychicznych, charakterystycznych dla stresu pourazowego, takich jak: nawracające stany lękowe, obniżenie nastroju o charakterze depresyjnym, ponowne doświadczanie traumy, powracające wyobrażenia na temat wypadku i jego skutków, poczucie wyłączenia i rezygnacji. Powstałe zmiany w funkcjonowaniu powoda mają ograniczający wpływ na jego życie, utrudniają mu proces uczenia się, powodują zahamowania w życiu osobistym, a także uniemożliwiają mu zrealizowanie swoich pierwotnych zamierzeń zawodowych związanych z pracą w służbach mundurowych. Powód obecnie jest bardziej wyizolowany, gdyż przebywanie w miejscach zatłoczonych i gwarnych powoduje u niego stany rozdrażnienia psychicznego i nasila bóle głowy. Powód jest osobą także bardziej spowolniałą, potrzebuje obecnie więcej czasu na wykonywanie rutynowych czynności.

Dlatego też Sąd uznał, iż w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia, a przy tym przystającą do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa jest kwota 100.000,00 zł. Przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia uwzględniono ogół doznanych przez niego cierpień, zarówno fizycznych, jak i psychicznych oraz następstwa doznanych urazów, które odczuwa do chwili obecnej. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę, że pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia wypłacił powodowi kwotę 13.583,70 zł. W związku z tym, należne powodowi zadośćuczynienie to kwota 86.416,30 zł: 100.000,00 zł – 13.583,70 zł (punkt 1 wyroku).

W ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002 nr 5, poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726). Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/10, LEX nr 794777.

Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust 2).

Powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł pismem z dnia 1 grudnia 2011 roku, co przy założeniu, że dostarczenie danego pisma dokonane zostało przez pocztę w terminie maksymalnym 7 dni, uzasadnia uznanie, że pozwany najpóźniej 37 dnia po przesłaniu przedmiotowego pisma winien wypłacić powodowi żadaną kwotę zadośćuczynienia, a w konsekwencji od 38 dnia po otrzymaniu ww. pisma pozostawał w zwłoce z wypłatą roszczenia nim objętego, tj. od dnia 7 stycznia 2012 roku, który był już pierwszym dniem opóźnienia, od którego zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. należne były powodowi odsetki ustawowe od żądanej przez niego kwoty 60.000 zł. Z uwagi na fakt, iż pozwany wypłacił powodowi kwotę 13.583,70 zł zasadne było żądanie odsetek od kwoty 46.416,30 zł od dnia 7 stycznia 2012 roku ($60.000 \text{ zł} - 13.583,70 \text{ zł} = 46.416,30 \text{ zł}$).

Z kolei odsetki od kwoty 3.583,70 zł Sąd zasądził - mając na uwadze art. 455 k.c. - od dnia 17 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. W pozwie bowiem powód początkowo wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł. Z uwagi na fakt, iż od kwoty 46.416,30 zł odsetek powód żądał od dnia 7 stycznia 2012 roku, zasadnym okazało się żądanie odsetek od kwoty 3.583,70 zł ($50.000 \text{ zł} - 46.416,30 \text{ zł} = 3.583,70 \text{ zł}$) od dnia 17 stycznia 2013. Jeśli zaś chodzi o odsetki od kwoty 36.416,30 zł Sąd zasądził je również z uwzględnieniem art. 455 k.c. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo (k. 335), tj. od dnia 28 października 2015 roku do dnia zapłaty.

Uznając roszczenie powoda za nieuzasadnione w części przekraczającej kwoty wskazane w wyroku Sąd powództwo oddalił (punkt 3 wyroku).

Wskazać należy, iż w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym - uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia - oprócz zasądzenia określonej sumy - sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09). W ocenie Sądu Okręgowego - nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217, iż: „w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia”. Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nieujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często, bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły. Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe (tak: Sąd Okręgowy w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt: I C 119/12). W zakresie oceny, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Wszelkie uogólnienia i poglądy wyrażane w sposób abstrakcyjny nie mogą mieć miejsca. W ocenie Sądu I instancji - nie jest możliwe nawet stwierdzenie, że w pewnych kategoriach spraw powód zwykle będzie miał interes prawny w dokonaniu takiego ustalenia, a w innych rodzajach interes taki nie wystąpi.

W przedmiotowej sprawie zgodnie ze stanowiskiem biegłych w dziedzinie psychiatrii i psychologii, wyrażonym w niekwestionowanych przez strony opiniach, wskazano, że z uwagi na zakres doznanych urazów oraz z powodu organicznego podłoża zaburzeń rokowanie co do całkowitego powrotu powoda do zdrowia jest niepomyślne. Rokowanie co do całkowitego ustąpienia zaburzeń adaptacyjnych jest ostrożne i zależy od tego, czy w bilansie życia zaistnieją gratyfikacje powyżej doznanych strat (kwestia pełnienia ról społecznych, wykształcenia, pracy, rodziny). W sprzyjających warunkach mogą ulec wygaśnięciu, lub też wskutek trudności, braku satysfakcji życiowej, ulec wzmocnieniu i utrwaleniu, przechodząc w uporczywe zaburzenia nastroju. Odniesione w wyniku wypadku obrażenia, związane przede wszystkim z doznaniem urazem czaszkowo – mózgowym skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda. Istnieje także prawdopodobieństwo pogorszenia funkcjonowania poznawczego i emocjonalno – społecznego powoda, co jest związane z istnieniem zmian organicznych, a przez to także dalszego obniżenia komfortu życia powoda. Jak wskazali biegli, zmiany pourazowe są procesem aktywnym, rozciągającym w czasie z tendencją do narastania.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego przesądzają o zasadności ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadki z dnia 26 czerwca 2011 roku mogące się pojawić w przyszłości u powoda A. Ł. (1), o czym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 189 k.p.c. w pkt 2 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron

obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Łączna suma żądanych przez powoda roszczeń wyniosła 136.416,30 zł, z której uwzględniona została kwota 86.416,30 zł. W związku z tym, Sąd uznał, że powód wygrał niniejsze postępowanie w 63 %, zaś pozwany w 37 %.

Mając na uwadze, iż zarówno powód jak i pozwany ponieśli koszty ustanowienia w sprawie fachowego pełnomocnika oraz to, że każda ze stron wygrała proces w zakresie wyżej wskazanym, Sąd uznał, iż zasadnym jest wzajemne zniesienie tych kosztów.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że o wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów lub ich stosunkowego rozdzielenia decydują względy słuszności i nie jest konieczne w każdym przypadku arytmetyczne ściśle ich rozliczenie według stosunku części uwzględnionej do oddalonej (zob. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1952 r., C 290/52, OSN 1953, nr 4, poz. 99; postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 1961 r., IV CZ 143/60, OSPiKA 1961, z. 11, poz. 317; z dnia 4 października 1966 r., II PZ 63/66, Lex nr 6049 i z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, Lex nr 1068033 oraz wyroki SN: z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63; z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, Lex nr 375735; z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CZ 4/11 i z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, Lex nr 1068033).

Jeśli chodzi o koszty sądowe tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa podkreślić należy, że na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 13 listopada 2012 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości. W związku z tym, Sąd obciążył pozwanego opłatą sądową od uwzględnionej części powództwa w kwocie 4.421 zł oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. kwotę 2.084,04 zł tytułem kosztów opinii biegłych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (465,40 zł (k. 170) + 102,08 zł (k. 194) + 797,28 zł (k. 217) + 248,79 zł x 2 (k. 274) + 339,70 zł (k. 258) + 965,84 zł (k. 383) + 140,12 zł (k. 407) = 3.308 zł x 63%).

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/ SSO Jolanta Czajka - Bałon